

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grzegorz Tyrka (spr.)
Sędziowie:	SSO Teresa Kalinka SSR del. Anna Capik-Pater
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2017r. w Gliwicach

sprawy z powództwa A. K., K. K. (1), K. K. (1) reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego A. K.

przeciwko Spółce (...) Spółce Akcyjnej w B.

o rentę wyrównawczą

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w T. G.

z dnia 6 lutego 2017 r. **sygn. akt** IV P 390/14

1) uchyla zaskarżony wyrok co do powodów: A. K., K. K. (1) ponad kwotę po 5 045,68 zł (pięć tysięcy czterdzieści pięć złotych i sześćdziesiąt osiem groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 12 września 2014 roku do dnia zapłaty w punktach 1, 3, 4, 5, 6 i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w T. G., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego,

2) uchyla zaskarżony wyrok w całości co do powoda K. K. (1), znosząc postępowanie w zakresie przeprowadzonego postępowania na rozprawach w dniach: 3 grudnia 2014 roku i 1 lipca 2015 roku, i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w T. G., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

(-) SSR del. Anna Capik-Pater (-) SSO Grzegorz Tyrka (spr.) (-) SSO Teresa Kalinka

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Powodowie A. K., K. K. (1), K. K. (1) domagali się zasądzenia od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. na swoją rzecz renty wyrównawczej z ustawowymi odsetkami.

Na uzasadnienie podano, że w następstwie wypadku przy pracy, za który odpowiedzialność ponosi pozwana, zmarł J. K.. Sytuacja materialna rodziny J. K. – żony A. K., dzieci K. K. (1) i K. K. (1) – uległa pogorszeniu, bowiem utraciła ona świadczenia pracownicze, tj. roczną nagrodę 14-stą pensję, nagrodę z okazji Dnia G., deputat węglowy, bony żywnościowe, nagrodę jubileuszową za 30 lat pracy. Powodowie podali, że renta rodzinna powinna być obliczona jako różnica między potencjalnymi dochodami, ustalonymi na podstawie zarobków trzech pracowników porównawczych, a otrzymywaną rentą rodzinną.

Pozwana wniosła o oddalenie powództw oraz zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przewidzianych.

Na uzasadnienie podano, że zmarły J. K. przyczynił się do wypadku przy pracy. Pozwana zwróciła uwagę, że otrzymywana renta rodzinna rekompensuje powodom szkodę.

Wyrokiem z dnia 6 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy w T. G. zasądził od pozwanej na rzecz każdego powoda po 5 420,08 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od sierpnia 2012 roku do kwietnia 2013 roku oraz odprawy emerytalnej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 września 2014 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwa w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach procesu.

Na uzasadnienie podano, że J. K. był pracownikiem pozwanej i w następstwie wypadku przy pracy z dnia 1 sierpnia 2012 roku zmarł. W postępowaniu o odszkodowanie, toczącym się przed Sądem Okręgowym w G. pod sygn. (...) ustalono, że zmarły J. K. przyczynił się w 30 % do wypadku przy pracy. Sąd Rejonowy ustalił, że zmarły J. K. był rozwiedziony z A. K. i posiadał trójkę dzieci: D. (ur. (...)), K. (ur. (...)), K. (ur. (...)). Zmarły J. K. był zobowiązany do świadczeń alimentacyjnych na rzecz: A. K. po 200 zł miesięcznie, na rzecz dzieci K. i K. po 800 zł miesięcznie. Powodowie posiadają prawo do renty rodzinnej z ubezpieczenia wypadkowego w łącznej wysokości 3 670 zł netto (stan na 2012 rok). Sąd Rejonowy ustalił, że zmarły J. K. nabyłby prawo do potencjalnej emerytury górniczej z dniem 1 maja 2013 roku, i z tego tytułu nabyłby prawo do odprawy emerytalnej w wysokości 13 000 zł. Sąd Rejonowy przyjął, że powodom przysługiwałaby renta wyrównawcza za okres od dnia 1 sierpnia 2012 roku do dnia 30 kwietnia 2013 roku, tj. do końca potencjalnego zatrudnienia zmarłego J. K., przy czym szkoda powodów wynosiłaby łącznie 12 525,30 zł.

Sąd Rejonowy uznał, że powodowie nabyli prawo do renty wyrównawczej na podstawie art. 446 § 2 k.c. wskazując, że istotą renty wyrównawczej jest zniwelowanie różnicy pomiędzy wysokością potencjalnych zarobków, jakie zmarły J. K. osiągałby, gdyby nie uległ wypadkowi przy pracy, a otrzymywaną przez powodów rentą rodzinną z ubezpieczenia wypadkowego. Sąd Rejonowy wskazał, że z opinii biegłego do spraw emerytur i rent wynika, że szkoda w dochodach wystąpiła jedynie w okresie od 1 sierpnia 2012 roku do 30 kwietnia 2013 roku, tj. do końca potencjalnego zatrudnienia. Szkoda wyniosła 12 525,30 zł. Do renty wyrównawczej Sąd Rejonowy doliczył 3/5 odprawy emerytalnej, jaką zmarły J. K. otrzymaliby w chwili przejścia na emeryturę. Sąd Rejonowy uwzględnił 30% przyczynienia się zmarłego J. K. do wypadku przy pracy. W związku z tym każdy powód ma prawo do kwoty 5 420,08 zł. Ponad orzeczone kwoty Sąd Rejonowy oddalił powództwa. O ustawowych odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 481 k.c.; natomiast o kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. oraz art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację wniosła pozwana, domagając się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie skapitalizowanej renty wyrównawczej do kwoty 5 045,68 zł w stosunku do każdego powoda (treść apelacji co do wysokości renty uzupełniono na rozprawie dnia 14 grudnia 2017 roku, przyjmując przyczynienie pozwanej do wypadku przy pracy w 80%, k. 390) i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Pozwana zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 227 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wybiórczą i dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a to:

- za sprawą wadliwego wyliczenia wysokości renty wyrównawczej, w oparciu o ustalenia dokonane przez biegłego sądowego, podczas gdy opinia biegłego jest nieprawidłowa, i tym samym wysokość renty wyrównawczej winna ulec stosownemu zmniejszeniu,

- wskutek pominięcia, że uprawnionym do renty rodzinnej jest trzecie dziecko J. K., D. K., co wpływa na obniżenie wysokości renty wyrównawczej.

Na uzasadnienie podano, że Sąd Rejonowy przy obliczeniu renty wyrównawczej pominął, że na zmarłym J. K. ciążyłby także obowiązek w stosunku do trzeciego dziecka, D. K.. Sąd Rejonowy nie uwzględnił, że pozwana wypłacała powodom świadczenia ze stosunku pracy po śmierci J. K.. Pozwana dodała, że prawidłowa wysokość renty wyrównawczej winna być obliczona następująco:

- z opinii biegłego wartość szkody za okres od sierpnia 2012 roku do kwietnia 2013 roku wynosi 12 525,30 zł,

- wartość odprawy emerytalnej wynosi 10 660 zł netto (13 000 zł brutto), a Sąd Rejonowy błędnie przyjął kwotę brutto 13 000 zł,

- powodom należna jest 3/5 odprawy emerytalnej, tj. 6 396 zł,

- zmarły J. K. przyczynił się do szkody w 20%,

- potencjalny dochód zmarłego J. K. należało pomniejszyć o stopień przyczynienie pracownika do wypadku 20 % i podzielić między 3 uprawnionych,

- renta wyrównawcza na rzecz każdego powoda wynosi $[(12\ 525,30\ \text{zł} + 6\ 396\ \text{zł}) \times 80\%] : 3 = 5\ 045,68\ \text{zł}$.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie podano, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy i odpowiada prawu. Powodowie podnieśli, że Sąd Rejonowy błędnie przyjął przyczynienie się zmarłego J. K. do wypadku przy pracy na poziomie 30% zamiast 20%.

W toku postępowania międzyinstancyjnego do sprawy wstąpiła Spółka (...) Spółka Akcyjna w B. następcą prawny zlikwidowanej (...) Spółki Akcyjnej w K..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja pozwanej zasługuje na uwzględnienie.

I

Inicjując rozważania prawne należy wskazać, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę w granicach zaskarżenia powinien wziąć pod uwagę wszystkie stwierdzone naruszenia prawa materialnego popełnione przez sąd pierwszej instancji, niezależnie od tego czy zostały wytknięte w apelacji – orzeczenia: z dnia 5 września 2001 roku, w sprawie I CKN 179/99, opublikowane w OSNC z 2002 roku, nr 4, poz. 54; z dnia 4 października 2002 roku, w sprawie III CZP 62/02, opublikowane w OSNC z 2004 roku, nr 1, poz. 7; z dnia 31 stycznia 2008 roku, w sprawie III CZP 49/07, opublikowane w OSNC z 2008 roku, Nr 6, poz. 55.

W ocenie Sądu Okręgowego doszło do rażącego naruszenia prawa materialnego, tj. art. 446 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p., który nie stanowi samodzielnej podstawy prawnej rozstrzygnięcia spory między stronami.

Powodowie domagali się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej renty wyrównawczej na podstawie art. 446 § 2 k.c., zgodnie z którym osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego.

Należy zauważyć, że pozwana jak przedsiębiorstwo posługujące się mechanicznymi urządzeniami jest zakładem „wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody” i ponosi odpowiedzialność na zasadach określonych przepisem art. 435 § 1 k.c., który stanowi, że prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody [pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.] ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa chyba, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Zatem roszczenia powodów są podnoszone na podstawie odpowiedzialności ex delicto [zasada ryzyka], a przesłankami odpowiedzialności warunkującymi powstanie obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym są: szkoda majątkowa -

w rozumieniu potrzeb poszkodowanego; szkoda musi być wywołana przez zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy; między szkodą a zdarzeniem musi istnieć związek przyczynowy, przy czym konieczne jest łączne spełnienie tych przesłanek.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że przyczynami wypadku przy pracy było nie tylko zachowanie zmarłego J. K., ale także pozwanej. Sąd Okręgowy w G. w sprawie o sygn. (...) ustalił, że zmarły J. K. przyczynił się do wypadku przy pracy w 20 %, a nie jak przyjął Sąd Rejonowy w 30 %.

Należy wskazać, że uprawnionym z art. 446 § 2 k.c. może być tylko „osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny”. Kodeks rodzinny i opiekuńczy nie wymienia uprawnień alimentacyjnych jednego małżonka względem drugiego w czasie trwania małżeństwa, a ewentualny obowiązek jednego małżonka do dostarczania środków utrzymania drugiemu małżonkowi po rozwiązaniu lub unieważnieniu małżeństwa (art. 130 w związku z art. 60 k.r. i o.) reguluje tylko przez nakaz analogicznego stosowania przepisów o obowiązku alimentacyjnym między krewnymi (art. 61 k.r. i o.). Źródłem roszczeń jednego małżonka względem drugiego o dostarczanie środków utrzymania w czasie trwania małżeństwa może być proklamowany przez prawo rodzinne, ciążyący na każdym z małżonków, obowiązek wzajemnej pomocy oraz współdziałania dla dobra rodziny (art. 23 k.r. i o.) w powiązaniu z potrzebą korzystania ze środków utrzymania dostarczanych przez drugiego małżonka.

Wprawdzie stosownie do przepisu art. 446 § 2 k.c. szkoda wyrządzona przez śmierć osoby bliskiej i podlegająca naprawieniu w formie przyznania renty polega na utracie prawa do alimentacji, jednak przepis ten samodzielnie normuje kryteria wysokości odszkodowania, nie odsyłając do przepisów regulujących obowiązki alimentacyjne. Kryteriami tymi są z jednej strony możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego, a z drugiej – potrzeby poszkodowanego.

Renta wyrównawcza z art. 446 § 2 k.c. ma charakter nie tylko kompensacyjny, lecz i alimentacyjny. Zmierza ona wprawdzie do wyrównania szkody w granicach doznanego uszczerbku i utraconych korzyści, o czym mowa w art. 361 § 2 k.c., ale podlega swoistym alimentacyjnym ograniczeniom wynikającym z brzmienia art. 446 § 2 k.c. Nie można ignorować tych ograniczeń w imię zasady ogólnej, która obowiązuje tylko o tyle, o ile przepis szczególny nie stanowi inaczej. Pod względem tu rozpoznawanym przepis art. 446 § 2 k.c. wyłącza stosowanie przepisu art. 361 § 2 k.c.

Dotychczasowe rozważania pozwalają na wysnucie twierdzenia, że jeżeli małżonek zmarłego jest zdolny do pracy zarobkowej i przed śmiercią zmarłego pracował zarobkowo, zaspokajając ze swego zarobku własne swoje potrzeby, to nie przysługuje mu roszczenie

o rentę z art. 446 § 2 k.c., bo za życia zmarłego nie czerpał on na swoje utrzymanie ze środków dostarczanych przez drugiego małżonka. Sąd Najwyższy stwierdził, że stosownie do art. 446 § 2 k.c. renta nie przysługuje małżonkowi, który może utrzymać się samodzielnie z własnej pracy lub innej działalności gospodarczej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1974 roku, w sprawie II CR 332/74, Lex nr 7562).

Renta wyrównawcza przewidziana w art. 446 § 2 k.c. ma na celu wyrównanie szkody poniesionej przez śmierć osoby obowiązanej do alimentacji. Rozmiar należnej poszkodowanemu renty zależy od tych samych przesłanek, które wyznaczają zakres obowiązku alimentacyjnego, który ciążyłby na zmarłym. Wysokość renty stymuluje zatem z jednej strony potrzeby poszkodowanych, a z drugiej możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego. O ile jednak w czasie trwania małżeństwa potrzeby obojga małżonków z reguły dostosowują się do ich warunków majątkowych i zarobkowych, o tyle przy określaniu rozmiarów szkody spowodowanej śmiercią małżonka należy, stosownie do brzmienia

§ 2 art. 446 k.c., przyjąć za podstawę zakres aktualnych przeciętnych potrzeb pozostałego małżonka odpowiadających jego indywidualnym właściwościom fizycznym i psychicznym (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 października 1973 roku, w sprawie II CR 549/73, Lex nr 7325; z dnia 18 stycznia 1974 roku, w sprawie I CR 746/73, Lex nr 7385).

Należy zwrócić uwagę na tezę Sądu Najwyższego, że okolicznością istotną w ocenie zasadności żądania renty uzupełniającej przez osobę, względem której ciążył na pracowniku zmarłym na skutek wypadku przy pracy ustawowy obowiązek alimentacyjny, jest proporcja między wysokością otrzymywanej przez tę osobę renty rodzinnej z ubezpieczenia społecznego a zakresem obowiązku alimentacyjnego ciążącego na zmarłym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1998 roku, w sprawie II UKN 195/98, opublikowany w OSNP z 1999 roku, Nr 18, poz. 588). Przy obliczeniu renty wyrównawczej należnej uprawnionemu, należy brać pod uwagę naprawienie szkody w części, w postaci świadczenia z ubezpieczenia społecznego – renta rodzinna, wypłaty świadczeń przez pracodawcę ze stosunku pracy na podstawie art. 63¹ § 2 k.p., jak również ilość osób, względem których ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, możliwości zarobkowe uprawnionego do renty wyrównawczej z art. 446 § 2 k.c.

Sąd Rejonowy dokonał nieprawidłowej wykładni art. 446 § 2 k.c. przyjmując, że szkoda powodów stanowi różnicę między 60% potencjalnego zarobku (w tym nagrody jubileuszowej i odprawy emerytalnej) zmarłego J. K. a rentą rodzinną wypłacaną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Sąd Rejonowy nie uzasadnił, na podstawie jakich kryteriów przyjął taką metodę obliczenia szkody powodów.

Sąd Rejonowy nie zbadał istotnych przesłanek warunkujących prawo do renty rodzinnej, tj. „potrzeb poszkodowanych” i „możliwości zarobkowych zmarłego”. Sąd Rejonowy całkowicie pominął, że wyrokiem z dnia 13 czerwca 2011 roku Sąd Rejonowy w T. G. w sprawie III RC 623/10 zasądził od J. K. na rzecz powódki A. K. alimenty w wysokości po 200 zł miesięcznie. Sąd Rejonowy nie ustalił, czy powódka A. K. jest zdolna do pracy zarobkowej i czy może zaspokajać ze swego zarobku własne potrzeby. Uwadze Sądu Rejonowego także umknęło, że J. K. na mocy wyroku miał obowiązek płacić alimenty na rzecz każdego powoda K. K. (1) i K. K. (1) po 800 zł miesięcznie (k. 254). Sąd Rejonowy nie ustalił, jakimi kryteriami kierował się sąd rodzinny orzekając o obowiązku alimentacyjnym zmarłego J. K..

Należy zwrócić uwagę, że potencjalne możliwości zarobkowe zmarłego J. K. odpowiadają wysokości renty rodzinnej, do jakiej uprawnienie są: była małżonka oraz trójka dzieci. Z opinii biegłego sądowego wynika, że przeciętny miesięczny potencjalny dochód zmarłego J. K. za 5 miesięcy 2012 roku wyniósł 5 671,14 zł (28 355,72 zł : 5 miesięcy) bez nagrody jubileuszowej; a za 12 miesięcy 2013 roku wyniósł 4 060,27 zł [(23 057,32 zł z tytułu stosunku pracy + 25 665,92 zł z tytułu prawa do emerytury) : 12] bez odprawy emerytalnej. Natomiast z akt rentowych wynika, że wysokość miesięcznej raty renty rodzinnej z ubezpieczenia wypadkowego wynosiła w 2012 roku 3 581,76 zł i została podzielona między 4 uprawnione osoby (A. K. i dzieci zmarłego: K., K., D.). W związku z tym każdy z powodów miał prawo do renty

rodzinnej w wysokości po 895,44 zł miesięcznie w 2012 roku (po 928,69 zł miesięcznie od dnia 1 marca 2013 roku, k. 152). Rację ma pozwana, która w odpowiedzi na pozew podniosła, że renta rodzinna z ubezpieczenia wypadkowego zaspokaja roszczenie powodów o rentę wyrównawczą. Należy dodać, że skoro na zmarłym J. K. ciążyłby obowiązek alimentacyjny względem żony i dzieci, to powodowie nie mogliby liczyć tytułem świadczenia alimentacyjnego w wysokości pełnego wynagrodzenia (emerytury) J. K.. Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę wypłacone świadczenia przez pozwaną ze stosunku pracy na podstawie art. 63¹ § 2 k.p. Pozwana tymczasem wskazała, że po śmierci J. K. wypłaciła powodom kwotę 20 532,59 zł tytułem należnego zmarłemu wynagrodzenia za pracę.

W świetle dotychczasowych rozważań nie mogą się ostać twierdzenia strony powodowej, iż pogorszyła się w sposób znaczący sytuacja majątkowa, albowiem rodzina nie uzyskuje takich dochodów jakie uzyskiwałby J. K., gdyby żył i nadal pracował; w prawdzie powodka otrzymuje stosowne świadczenia uzupełniające, nie mniej jednak utraciła ona dochody wynikające z nagród i dodatkowych świadczeń pracowniczych uzyskiwanych przez zmarłego.

Należy wskazać, że renta wyrównawcza, o której mowa w art. 446 § 2 k.c., stanowi wyjątek (niewątpliwy przywilej) w stosunku do zasady ogólnej, gdyż uprawnia do przyznania odszkodowania nie tylko bezpośrednio poszkodowanemu, lecz także innym osobom, na warunkach określonych w/w normie prawnej. Krąg podmiotów uprawnionych do renty wyznacza istnienie obowiązku alimentacyjnego, obciążającego zmarłego w stosunku do osoby pośrednio poszkodowanej przez jego śmierć. Nie wystarczy jednak, aby podmiot tylko należał do kręgu potencjalnie uprawnionych do żądania alimentów od zmarłego, lecz konieczne jest, aby spełnione zostały ustawowe przesłanki aktualizujące obowiązek świadczenia (np. niemożność samodzielnego utrzymania się, niedostatek). Rentę wynikającą z art. 446 § 2 k.c. przyjęło się określać mianem fakultatywnej, ponieważ ustawodawca uzależnił prawo do niej od dokonania oceny zasadności jej zasądzenia w świetle zasad współżycia społecznego. Renta ta ma charakter odszkodowawczy, zatem ocenie w świetle norm moralnych należy poddać wszystkie okoliczności konkretnego przypadku. Mogą one być związane ze zmarłym, z osobą bliską zmarłego, żądającą kompensaty utraconych korzyści, jak i z osobą odpowiedzialną za delikt. Ani świadczenia dostarczane przez zmarłego, ani renta nie muszą służyć osobie znajdującej się w niedostatku, chociaż ten fakt powinien być uwzględniany podczas oceny dokonywanej na podstawie reguł słuszności. Tymczasem sposób obliczenia renty zaprezentowany przez Sąd Rejonowy przekracza zasięg odpowiedzialności zobowiązanego. Uwadze nie może umknąć fakt, że pozwana zaskarżyła wyrok częściowo, tj. ponad kwotę 5 045,68 zł mimo, że w toku całego postępowania słusznie wykazywała, iż powodowie nie ponoszą szkody. Pozwana podała w apelacji, że wysokość renty wyrównawczej winna zostać obniżona, bowiem obowiązek alimentacyjny zmarłego J. K. ciążył na żonie oraz trójce dzieci. Pozwana jest jednak niekonsekwentna w swoich twierdzeniach, bowiem wskazując na brak szkody powodów, zaskarżyła wyrok tylko w części. Pozwana zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi, że Sąd Rejonowy nie uwzględnił przy obliczeniu szkody, iż uprawnionym do renty rodzinnej jest także D. K., co wpływa na wysokość renty rodzinnej. Tymczasem pozwana w obliczeniach renty wyrównawczej zawartych w apelacji nie uwzględniła drugiego syna zmarłego J. K..

Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Rejonowy weźmie pod uwagę powyższą wykładnię art. 446 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz treść art. 384 k.p.c.

Na mocy art. 386 § 4 k.p.c. uchylono zaskarżony wyrok w granicach apelacji, co do powodów: A. K., K. K. (1) ponad kwotę 5 045,68 zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 12 września 2014 roku do dnia zapłaty i sprawę przekazano do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w T. G., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

II

Zachodzi nieważność postępowania w sprawie z powództwa K. K. (1).

Powód K. K. (1) urodził się dnia (...). W imieniu powoda K. K. (1) występowała przedstawiciel ustawowy matka A. K.. Z dniem 9 listopada 1996 roku powód K. K. (1) stał się osobą pełnoletnią i nie udzielił pełnomocnictwa procesowego A. K. (oświadczenie powódki A. K., k. 390). Powód K. K. (1) nie został zawiadomiony o terminach rozpraw z dnia 3

grudnia 2014 roku (k. 87) i 1 lipca 2015 roku (k. 160), na których zostało przeprowadzone postępowanie dowodowe: z dokumentacji płacowej pracowników porównawczych na okoliczność ustalenia potencjalnego zarobku zmarłego J. K., z akt ZUS na okoliczność ustalenia prawa powodów do renty rodzinnej i jej wysokości, z opinii biegłego z zakresu bhp na okoliczność przyczynienia się zmarłego J. K. do wypadku przy pracy, z opinii biegłego z zakresu emerytur i rent na okoliczność obliczenia szkody powodów. Powodowi K. K. (1) nie doręczono odpisu odpowiedzi na pozew.

Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Nieważność postępowania zachodzi zaś między innymi wtedy, gdy strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Określając uchybienia procesowe, które sprawiają, że postępowanie jest dotknięte nieważnością, ustawodawca uwzględnił ich znaczny ciężar gatunkowy. Sąd drugiej instancji tych szczególnych uchybień nie może pominąć. Pojawienie się któregośkolwiek z nich musi doprowadzić do stwierdzenia, nawet z urzędu, nieważności postępowania przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji. Bez znaczenia jest zatem to, czy uchybienie procesowe skutkujące nieważnością postępowania objęte zostało zarzutem apelacyjnym oraz czy między zaistniałym uchybieniem a wynikiem sprawy zachodzi związek przyczynowy.

Zawarte w art. 379 pkt. 5 k.p.c. sformułowanie: „jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw” jest bardzo ogólne. Ustawodawca nawet przykładowo nie wskazał żadnej tego rodzaju okoliczności, dlatego wszystkie możliwe konkretne sytuacje wchodzące tu w rachubę musi określać orzecznictwo sądowe. W orzecznictwie przyjmuje się, iż pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw polega na tym, że z powodu wadliwych czynności procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła ona brać i nie brała udziału nie tylko w toku całego postępowania, ale także w jego istotnej części, przy czym chodzi o całkowite faktyczne pozbawienie możliwości obrony. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy nie doręczył powodowi K. K. (1) odpisu odpowiedzi na pozew, nie zawiadomił go o terminach rozpraw, na których przeprowadzono postępowanie dowodowe. Powód K. K. (1) został pozbawiony tym samym możliwości obrony swych praw, w sposób określony w art. 379 pkt 5 k.p.c.

Wobec powyższego na mocy art. 386 § 2 k.p.c. należało uchylić zaskarżone orzeczenie w całości co do powoda K. K. (1) i znieść postępowanie zakresie czynności podjętych na rozprawach w dniach: 3 grudnia 2014 roku i 1 lipca 2015 roku, i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w T. G., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. Z tego względu Sąd Okręgowy nie oceniał zarzutu apelacji wobec powoda K. K. (1), pomijając także przytaczanie rozważań Sądu Rejonowego, z uwagi na to, że oceny takiej Sąd II instancji może dokonać tylko w odniesieniu do orzeczenia, które zapadło w ważnym postępowaniu – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2002 roku, w sprawie II UKN 771/00, opublikowany w OSNP z 2003 roku, Nr 21, poz. 524.

(-) SSR del. Anna Capik-Pater (-) SSO Grzegorz Tyrka (spr.) (-) SSO Teresa Kalinka

Sędzia Przewodniczący Sędzia